

# Hipotezy i tezy

4 maja 2022

Phil Giraldi (agent wywiadu amerykańskiego) złożył niedawno wizytę w Kijowie i w Polsce. Głównymi postaciami tejże wizyty byli sekretarz Anthony Blinken i generał Lloyd Austin. Obaj panowie powtarzali z niezachwianym przekonaniem słusność maksymy aktualnej wojny, którą administracja USA prowadzi na Ukrainie z Rosją. Celem jest zmniejszyć potencjał i znaczenie Rosji. Posłuszny tym planom prezydent Ukrainy przy okazji każdego wystąpienia publicznego apeluje o dostawy broni, nigdy o pomoc humanitarną. Rosjanie po przejęciu kontroli nad Mariupolem skupiają się na niszczeniu obiektów wojskowych – głównie składów broni. Zbyt wiele źródeł mówi o rosyjskiej przewadze, by nie brać pod uwagę tej opcji. W oparciu o dostępne, acz skąpe dane, w kolejnej rozmowie na antenie swego programu Andrew Napolitano i ekspert do spraw broni Scott Ritter stawiają hipotezy dotyczące rozwoju zdarzeń w Europie w kontekście toczącej się wojny na Ukrainie.



**SCOTT RITTER:** Rosjanie bliscy wygranej – to nieuchronna rzeczywistość. Mówi o tym podstawowa matematyka wojskowa. Mając 1000 jednostek artyleryjskich przeciwko 100 u przeciwnika, ten pierwszy wygrywa. To właśnie dzieje się. Rosjanie pokonują oddziały obrońców ukraińskich nawet tych świetnie wyszkolonych i wyposażonych, bo Rosjanie posuwają się powoli, zgodnie z zasadami walki miażdżąc przeciwnika. Każdy obserwujący te działania zdaje sobie sprawę z rzeczywistości. Przypomnijmy, że na początku była mowa o javelinach, stingerach, lekkim uzbrojeniu przeciwczołgowym. Wiadomo było, że Ukraina nie wytrzyma dłuższego konfliktu. Oczekiwania były jednak wysokie. Dopiero teraz nadchodzi sprzęt, ale w niewystarczającej ilości. Wniosek jest prosty – Ukraińcy mają tę wojnę toczyć, aby wykrwawić Rosję, co potwierdza podejście Austina o osłabieniu Rosji, żeby nie zrobiła nigdy więcej

kroku jaki realizuje właśnie na Ukrainie. Najwyraźniej gra o to na czym Rosji zależało (kilka okręgów) jest już skończona. Teraz chodzi o zwiększenie wydatków Rosji na kontynuację konfliktu, żeby podobna operacja w Finlandii latem tego roku nie doszła do skutku, gdyby Finlandia miała wstąpić do NATO, a Rosja znów miałaby wygrać. Podobnie w sytuacji z regionem Mołdowy, gdzie Rosja nie upatruje żadnego swojego interesu. Chodzi o to, by nie dopuścić do kolejnych wygranych Rosji.

**ANDREW NAPOLITANO:** Przekazując ciężki sprzęt na Ukrainę, nowy czy używany to nieistotne, pozwalamy by ginęła coraz większa liczbie żołnierzy ukraińskich, co smutniejsze – także cywile. Bez dbałości o uzbrojenie konflikt oszczędziłby ludzi. Czy to nie jest logiczny argument?

**SCOTT RITTER:** Zdecydowanie tak. To co dzieje się w tej chwili na Ukrainie to mord. Bo to już nie jest gotowość oddziałów dwóch stron do walki. Przypomnę, że wojna jest zorganizowanym narzędziem śmierci. W walce dwóch uzbrojonych stron padają ranni i ofiary śmiertelne. Cywile są między nimi jak w pułapce. Kiedy szala wygranej przechyla się na jedną ze stron, wtedy rozpoczyna się rzeź. Amerykańskie przekonanie o możliwości toczenia walki z zasadami nie ma zastosowania. Każdy amerykański żołnierz, którego szkoliliśmy w obsłudze artyleryjskiej, zginie w walce. Taka jest gwarantowana zasada walki zbrojnej. Żadna matematyka wojskowa tego nie zmieni. Ukraiński żołnierz wyszkolony w prowadzeniu czołgu polskiego, albo niemieckiego, czy innego pojazdu wiedzą, że zginą.

**ANDREW NAPOLITANO:** Czy sekretarz obrony L. Austin też doszedł do tego wniosku? W końcu jako emerytowany czterogwiazdkowy generał z doświadczeniem, czy powiedział prezydentowi wiedząc o tym?

**SCOTT RITTER:** Sądzę, że jako człowiek odpowiedzialny L. Austin dostarcza prezydentowi najrzetelniejsze informacje jakimi dysponuje. Prezydent musi zatem wiedzieć o nieuchronnych konsekwencjach toczącego się konfliktu. Aktualnym celem jest

przeciąganie działań. Należałoby to odrzucić przy świadomości, że Ameryka gotowa jest walczyć do ostatniego Ukraińca, bo żaden Amerykanin nie będzie chciał ginąć na ziemi ukraińskiej. Jeśli autentycznie zatroskani jesteśmy o losy Ukraińców, powinniśmy chwycić telefon i powiedzieć ZELEŃSKIEMU, że kontynuacja wojny oznacza wyłącznie większe żniwo śmierci wśród Ukraińców.

**ANDREW NAPOLITANO:** Ostatnio znajomy nadesłał mi pismo urzędnika szczebla kierowniczego firmy Raytheon (największej fabryki zbrojeniowej na świecie). Z pisma wynika, że firma nie produkuje sprzętu dla Ukrainy. Zamówienia zbrojeniowe, zgodnie z tym pismem, są realizowane z zasobów Departamentu Obrony głównie znajdujących się w Polsce, bądź w magazynach NATO. Jakość tego sprzętu nie jest najlepsza. Znaczna część ulega zniszczeniu nim zostanie wprowadzona do użytku. Zabawne, ale jest to powodem kolejnych zamówień rządowych składanych firmie Raytheon. Czy możliwe, by zdezelowany sprzęt był wysyłany jako pomoc, a rząd amerykański cieszył się z niszczenia sprzętu, by mieć pretekst do składania dalszych zamówień?

**SCOTT RITTER:** Nie odpowiadam za słowa tego urzędnika, ale łatwo dostrzec w tym zasadność pracy w kongresie nad przyznaniem kolejnych funduszy dla koncernu, by realizować zamówienia przesuwając odpowiednią pulę budżetu na cele zbrojeniowe. Prawdą jest, że Ukraińcom wysyłana jest w ramach pomocy najstarsza wersja sprzętu jaką mamy (model B Javelin fgm 148s).

**ANDREW NAPOLITANO:** Parę słów o tym dla laików.

**SCOTT RITTER:** To przenośna rakietka przeciwczołgowa, którą obsługuje 1 – 2 ludzi. Nowa jest skuteczna, ale stary model ma niedoskonałą elektronikę przez co po odpaleniu nie trafia w cel. Dodatkowo czynnik materiału wybuchowego – źle działa, bo z niedostateczną mocą, albo nie eksploduje wcale. Oznacza to, że pocisk odbija się od czołgu. Krążą na ten temat anegdoty

mówiące, że do zniszczenia rosyjskiego czołgu trzeba 6-7 javelinów, a ten jedzie dalej. Wysyłanie takiej broni jest równoznaczne ze skazaniem żołnierzy na śmierć. Do obsługi takiej broni trzeba wielkiej odwagi, a wiedząc o jej nieskuteczności masz niemal pewność, że zamiast zniszczenia czołgu żołnierz sam zostaje zniszczony. Nieskutecznie wystrzelony pocisk zdradza miejsce stanowiska, które zostaje błyskawicznie zlikwidowane przez przeciwnika. Zwyczajne samobójstwo. Sprawa wygląda jeszcze gorzej kiedy okazuje się, że jeszcze podczas transportu pociski są niszczone, bądź trafiając do magazynu namierzonego przez Rosjan są likwidowane. Przejmując niektóre miejsca składowania, Rosjanie mają ich tysiące. Kpiąc robią nagrania video zapowiadając, że wkrótce odeślą tę broń właścicielom. Tak przedstawia się tragifarsa wojny z czysto politycznych pobudek, w której giną Ukraińcy.

**ANDREW NAPOLITANO:** Gdybyś towarzyszył sekretarzowi Blinkenowi i sekretarzowi Austinowi w przelocie ostatniej niedzieli (wizyta w Kijowie i Warszawie) i spotkał się z prezydentem Zeleńskim w jakiejś tajnej i bezpiecznej kryjówce. Co powiedziałbyś na jego pytanie – Scott, co powinniśmy zrobić; Joe Biden jest nieobecny, a rozmawiasz z wysokimi rangą ludźmi odpowiedzialnymi za dyplomację i bezpieczeństwo wojskowe?

**SCOTT RITTER:** Powiedziałbym mu, że Rosjanie rozszerzają operację, by zająć całą południową Ukrainę po Odessę, Transisterię przez co stracie całkowicie dostęp do morza. Gdybyście teraz poddali się, ogłosili neutralność, przeprowadzili denazyfikację, Rosja przerwałaby działania wojskowe zachowując Krym i Donbas z Mariupolem. Zachowalibyście większą część kraju nietkniętą wojną i uratowali dziesiątki tysięcy ludzi i żołnierzy przed śmiercią. Kontynuacja wojny jest gwarantowaną przegraną, utratą spójności państwa. Dobry przywódca z troski o społeczeństwo łąapie za telefon i natychmiast dzwoni do Putina.

**ANDREW NAPOLITANO:** Dlaczego nie słyszymy takiej argumentacji

ze strony polityków amerykańskich, mediów. Skąd bierze się tak monolityczna postawa, że Ukraińcy walczą o swoją ojczyznę z dużo większym poświęceniem od żołnierzy rosyjskich przypominając Dawida gotowego poświęcić się w walce z Goliatem. Dlaczego pogląd Scotta Rittera i dzielającego go Phila Giraldi nie słycać szerzej?

**SCOTT RITTER:** To kwestia oceny rzeczywistości. Administracja Bidena dowiodła jak dalece gotowa jest kłamać dla podtrzymania mitu, co widać było na przykładzie Afganistanu. J. Biden odebrał w czerwcu telefon od spanikowanego Ashraf Ghaniego, że 20 000 Talibów przekroczyło granicę, więc liczy na wsparcie uderzeniem z powietrza. A Biden powiedział – nie. Potem doradził mu wystąpienie w tv z zapewnieniem, że wszystko jest pod kontrolę nawet jeśli jest inaczej. Dosłownie. Bidena nie interesuje prawda, lecz jej pozory, które umiejętnie należy kształtować. To jest źródłem zakłamania. Ludzie zadają pytanie czemu służy przesuwanie granicy na wschód, ile pieniędzy może pochłonąć konfrontacja z Rosjanami, czy zachodzi niebezpieczeństwo konfliktu nuklearnego. To są autentyczne ludzkie niepokoje. Tworząc pozory Biden robi wszystko z myślą o politycznym celu wyborczym, przez co straci większość w kongresie na rzecz republikanów.

**ANDREW NAPOLITANO:** Czy groźba nuklearna jest realna jak mówił o niej w miniony weekend minister S. Ławrow?

**SCOTT RITTER:** Wystarczą dwa mocarstwa posiadające taką broń i zagrożenie jest.

**ANDREW NAPOLITANO:** Masz na myśli Rosję i Ukrainę, czy Rosję i Amerykę?

**SCOTT RITTER:** Rosję i NATO. L. Austin ujął jasno, że chodzi o Rosję i NATO. Mówiąc, że celem wojny jest zabijać Rosjan, to jest równoznaczne z wywołaniem wojny, czego Rosjanie są świadomi. To jest powodem przypominania NATO i Stanom Zjednoczonym: „Możecie paru naszych tu czy ówdzie zaatakować,

ale nie wazcie się postawić nogę na ziemi ukraińskiej, bo to będzie oznaczać bezpośredni konflikt obu stron z ogromnym prawdopodobieństwem nuklearnego”. Widząc fiasko polityki amerykańskiej, Blinken może mówić co chce, ale to żołnierz w terenie decyduje o sytuacji. Rosyjski żołnierz i jego wyposażenie kształtują rzeczywistość Ukrainy. Blinken, Austin czy Biden tego nie zmieniają. Politycy amerykańscy gadający o posłaniu amerykańskich jednostek zdradzają mentalność samobójczą.

**ANDREW NAPOLITANO:** Co radzą prezydentowi ludzie wywiadu CIA twierdząc, że Rosja ma nieskończoną ilość żołnierzy, którzy w każdej chwili mogą wkroczyć, czy bardziej to, że kręgi krytyczne wobec Putina w Rosji usuną go za jakieś dwa tygodnie.

**SCOTT RITTER:** Nie, raczej coś pośredniego. Gdybyśmy mieli CIA jak za czasów, jakie pamiętam, to elitą wśród analityków byli ludzie zajmujący się Związkiem Radzieckim. Prezydent dysponowałby twardymi faktami o tym jak ta wojna wzmocni Putina, a sankcje ekonomiczne zawodzą. Tą drogą nie można liczyć na sukces. Rosjanie tracą swoje zasoby, ale wcale nie słabną, bo potrafią wkałkulować elementy fiaska w swojej doktrynie. Teraz widać jak dostosowują się do rzeczywistości. Ich waleczność i skuteczność znacznie wzrosła w porównaniu z okresem kiedy weszli na Ukrainę.

**ANDREW NAPOLITANO:** Czy społeczeństwo rosyjskie, oligarchowie i służby są po stronie Putina?

**SCOTT RITTER:** Przekonany jestem o poparciu Rosjan dla niego. Ta wojna wyzwoliła pokłady patriotyzmu, których nie oglądano od czasów II wojny światowej. Rosjanie doskonale rozumieją czym jest nazizm i jakie ofiary pochłonął. Świadomi są co dla bezpieczeństwa Rosji znaczy rozszerzenie NATO o Ukrainę. Putin jest także bardzo popularny dlatego, że kontroluje służby. Jeśli jest potrzeba – gotów zwolnić 5 oficerów FSB, bez jakichkolwiek obaw. Wyobraźmy sobie co by

się działo, gdyby prezydent chciał usunąć Edgara Hoovera.

**ANDREW NAPOLITANO:** Wracając do trzeciego wątku związanego z Chrisem Coons. Jest starszym senatorem z Delaware. Pełni funkcję jaka wcześniej należała przez 36 lat do J. Bidena. Uchodzi za przyjaciela Bidena. Jest umiarkowanym demokratą. Ostatnio wypowiedział się o obecności żołnierzy amerykańskich na miejscu. Pytanie: czy Pentagon i Biały Dom myślą poważnie o takim wariantcie? Czy jako analityk wojskowy masz ocenę polityczną sytuacji?

**SCOTT RITTER:** Nie wierzę, żeby jakikolwiek żołnierz zawodowy doradzał prezydentowi bezpośrednie uczestnictwo amerykańskich wojsk w tym konflikcie. Prezydent też wyraźnie powiedział, że nie wybieramy się na Ukrainę. Nie będziemy walczyć za Ukrainę. Bo dokonując tego przyczyniamy się do III wojny światowej. Chris Coons jest politykiem. Nie ma doświadczenia wojskowego, ani kompetencji, by oficjalnie wysłać wojska na front. Wyraził opinie polityczną i to wszystko. Za politykę wobec Ukrainy demokraci będą zdziesiątkowani. To jest wielka przegrana Bidena. Coons próbuje wypracować scenariusz – „moglibyśmy wygrać tę wojnę, gdyby...” tylko po to, żeby móc powiedzieć, że dawał radę, której nie wykorzystano, stąd fiasko. On sobie świetnie zdaje sprawę, że nasze jednostki na Ukrainę nie pojedą. Wie o tym przede wszystkim jako przyjaciel Joe Bidena.

**ANDREW NAPOLITANO:** Ostatnie pytanie, przyjacielu. Ile to jeszcze potrwa? Chcę cię zaprosić przed zakończeniem wojny.

**SCOTT RITTER:** Rosjanie zwolnili, dokonują przeglądu. Oszczędzając swoich niszczą przeciwnika. Ta wojna przeciągnie się jeszcze o kolejny miesiąc. Kulminacja wszystkich wątków przewagi Rosjan będzie oznaczać koniec wojny. Jeszcze przez miesiąc przy niewielkich stratach rosyjskich i wielkich po stronie Ukraińców będziemy mieć do czynienia ze zdecydowanym sukcesem strategicznym Rosji.

Tłumaczenie: Jola

Źródło oryginalne: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło polskie: WolneMedia.net